

(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini, V.D'Angelo) Luciano Spalletti i Walter Sabatini rozmawiali przez cztery cztery godziny, oko w oko, aby zacząć układać puzzle nowej Romy. Nie wystarczyły nawet cztery godziny: dziś spotkają się ponownie. I być może porozmawiają o Vazquezie: Roma zaczęła robić pierwsze kroki po Argentyńczyka, którym interesuje się też Fiorentina.

Jedna ze ścieżek prowadzi do młodego Kessie, którego transfer Roma negocjuje z Atalantą (do której może trafić Balasa), aby potem wysłać go do Sycylii i w ten sposób obniżyć żądanie na poziomie 25 mln euro. Wczorajsze spotkanie Sabatini-Spalletti, posłużyło w nakreśleniu kierunku. Po pierwsze jeśli chodzi o wielkich: Sabatini potwierdził Spallettiemu wolę zatrzymania zarówno Pjanica, jak i Nainggolana. Jasna jest pozycja w sprawie Bośniaka: nie zostanie sprzedany, jeśli kto nie zapłaci 38 mln euro z klauzuli. Do tej kwoty nie dojdzie Juve. I kto wie czy na koniec nie wespnie się Barcelona, która rzekomo rozpoczęła rozmowy z agentem Pjanica, Michaeliem Beckerem, na prośbę Luisa Enrique. Na chwilę obecną Mire pozostaje w centrum Romy. Nie ma jednak żadnego otwarcia na odnowienie kontraktu. Przynajmniej dzisiaj. Kto wie, może po wakacjach.

Sabatini potwierdził Spallettiemu możliwość pozyskania funduszy na transfery poprzez sprzedaż Ruedigera i graczy, którzy nie byli podstawowymi w poprzednim sezonie, jak Sadiq, Sanabria, Ljajic, Doumbia, być może również młody Ricci. Inaczej wygląda sytuacja Iturbe i Paredesa: trener chce ich obu ocenić w trakcie lata. W zawieszeniu pozostaje Dzeko. Gracz nie wyraża chęci zmiany otoczenia, Sabatini chciałby powierzyć napastnikowi kolejny sezon, z kolei Spalletti jest gotowy ocenić alternatywy, będąc w pewien sposób rozczarowanym słabym charakterem byłego gracza City.

Spalletti jest z kolei przekonany do dwóch innych twarzy: Digne i Szczęsnego, którzy chcą zostać. W przypadku Francuza znajdujemy się przy punkcie zwrotnym: Roma zaczęła negocjować z PSG w sprawie definitywnego wykupu za 8-9 mln euro, będąc wzmocniona niebawem wygasającym kontraktem gracza. Ansaldi i Mario Rui są na ten moment jedynie alternatywami. Kwestia Szczęsnego: w przyszłym tygodniu dojdzie do spotkania z Arsenalem. W Londynie powiedzieli, że są gotowi na kolejne wypożyczenie, o ile Roma zapłaci większą część wynagrodzenia Polaka.

Autor: abruzzo